

Ks. dr Franciszek Jabłoński, Gniezno

## Udział Polski w dziele misyjnym

Wśród najważniejszych wydarzeń Kościoła i świata XX w. szczególne miejsce zajmuje Sobór Watykański II (1963—1965), nazywany często Soborem „misyjnym”. To właśnie na tym Soborze uchwalono tak doniosły dla całego dzieła misyjnego Dekret o działalności misyjnej Kościoła *Ad gentes*, a ponadto: Konstytucję dogmatyczną i duszpasterską o Kościele, Deklarację o stosunku Kościoła do religii niechrześcijańskich i o wolności religijnej. Te i inne dokumenty przyczyniły się do zapoczątkowania odnowy Kościoła i jego działalności misyjnej. Sobór uroczystie orzekł, że „Kościół pielgrzymujący jest misyjny ze swej natury” (DM 2). Uzasadził głęboko teologicznie misyjne zadanie wszystkich jego członków i każdego partykularnego Kościoła.

Proces przenikania wskazań Soboru do realiów codziennego życia okazał się bardzo złożony i trudny do przeprowadzenia. Chociaż od jego zakończenia upłynęło już prawie czterdzieści lat, jego bogate uchwały wciąż czekają na pełne poznanie i realizację. Dotyczy to zwłaszcza działalności misyjnej. „Wejście w nowe tysiąclecie zachęca chrześcijan, aby głosząc Królestwo Boże, spojrzeniem wiary ogarniali nowe, szersze horyzonty. W tych szczególnych okolicznościach musimy odnowić naszą wierność nauczaniu Soboru Watykańskiego II, który rzucił nowe światło na działalność misyjną Kościoła w obliczu współczesnych potrzeb ewangelizacji. Podczas Soboru Kościół uświadomił sobie głębiej misyjne i apostołskie zadanie, jakie powierzył mu Chrystus. Ta świadomość każe wspólnocie wierzących żyć w świetle i jednocześnie pamiętać, że winna ona być «zaczynem i niejako duszą społeczności ludzkiej, która ma się w Chrystusie odnowić w rodzinę Bożą» (KDK 40). Aby wypełnić skutecznie to zadanie, chrześcijanie muszą trwać w jedności i rozwijać życie wspólnotowe. Bliskość wydarzenia jubileuszowego jest silnym bodźcem do działania w tym kierunku” (IMis 2).

O ile podstawowe aspekty misjologii soborowej zawsze pozostaną ważne, to niektóre aspekty wizji misyjnej *Ad gentes* już po dziesięciu latach wydały się nieaktualne. Misje, które jeszcze w 1965 r. były zadaniem Kościołów zachodnich, z biegiem lat stały się domeną młodych Kościołów. Wydarzeniem ważnym dla ewolucji posoborowego Kościoła stał się III Synod Biskupów w Rzymie w roku 1974, który zajął się problemem „głoszenia Ewangelii we współczesnym świecie”. Podsumowaniem obrad była Adhortacja apostołska *Evangelii nuntiandi*, wydana w Rzymie w 1975 r. Według Pawła VI trzeba na Kościół patrzeć jako na posłany do świata, by go wcielić i poddać jako całość zbawczemu i ożywczemu działaniu jego Głowy, tak, by całe stworzenie ze wszystkimi jego dobrami zostało odrodzone i ponownie włączone w Chrystusa.

Kolejna, dwudziesta piąta rocznica soborowego Dekretu misyjnego *Ad gentes* stała się dla papieża Jana Pawła II okazją do napisania encykliki misyjnej *Redemptoris*

missio. Główną myślą encykliki, nazwanej „wielką kartą misji”, a ogłoszonej w 1990 r., jest stała aktualność posłania misyjnego. Przyjmuje ona posoborową drogę, uzupełniając wartości i odpowiadając na problemy wzrastające w czasach współczesnych.

Podjętym problemem zaangażowania misyjnego Kościoła w Polsce, a szczególnie realizacji wskazań Magisterium Kościoła odnośnie do działalności misyjnej, należy sięgnąć do początków chrześcijaństwa. Polska u zarania swojej państwowości otrzymała dar wiary przez postugę wielu misjonarzy, którzy przybyli tutaj licznie w ślad za księżniczką Dobrawą, żoną Mieszka I. Za jej przyczyną Mieszko przyjął chrzest w 966 r. i rozpoczął ewangelizowanie kraju. Dzieło to kontynuował wytrwale jego następca, Bolesław Chrobry, który chętnie przyjął św. Wojciecha, biskupa z Pragi. Tenże święty biskup, będąc misjonarzem wśród Prusów, przypieczętował głoszenie Ewangelii świadectwem męczeństwa dnia 23 IV 997 r. Męczeńska śmierć Świętego stała się początkiem działalności misyjnej w Polsce: powstały niezależne struktury kościelne, które pozwalały prowadzić dalej owocnie i bez przeszkód politycznych dzieło ewangelizacji w naszej Ojczyźnie. Święty biskup męczennik stał się patronem nie tylko krzewienia Kościoła w Polsce, ale także jego żywotności, która objawiała się przez podejmowaną w ciągu następnych stuleci działalność misyjną.

W średniowieczu Polacy podejmowali pracę misyjną na kolejnych terytoriach — były to: Litwa, Żmudź, Jazdów, Ruś oraz Pomorze. W II połowie XIX w. oraz na początku XX w. zainteresowania misyjne Polski zwracają się w kierunku Dalekiego Wschodu. W okresie międzywojennym te zainteresowania jeszcze bardziej się rozszerzają. Polskich misjonarzy widzimy bowiem już na wszystkich kontynentach. Na misjach pracowało wówczas 210 siostr zakonnych z Polski (według danych z 1933 r.) oraz 263 ojców, braci i kleryków (według danych z 1937 r.). Za typowo polskie terytoria misyjne w okresie międzywojennym uchodziły: misja w Rodezji, placówki misyjne w Shentehfu i Wenchow (Chiny), polska misja na Sachalinie i w Nagasaki (Japonia).

Okres międzywojenny to czas, w którym wydawano w Polsce wiele różnych publikacji misyjnych, druków ulotnych, książek i czasopism. Starano się przy ich pomocy uwrażliwić polskie społeczeństwo na sprawy misyjne. Dzięki temu można było wspierać misje zarówno w formie duchowej, materialnej, jak i personalnej. Obiecująco zapoczątkowaną, pełną dynamizmu pracę misyjną Kościoła w Polsce przerwał okres drugiej wojny światowej. Szczegółowo ten czasokres omawia książka ks. dr. Ambrożego Andrzejaka „U początków ruchu misyjnego w Polsce”, Poznań 1993. W książce tej jej autor prezentuje wkład Kościoła w Polsce w rozwój dzieła misyjnego w okresie międzywojennym na przykładzie działalności bp. Kazimierza Kowalskiego (1886—1972).

W tym miejscu trzeba zapytać, w jaki sposób recepcja idei misyjnej odbywała się w Kościele w Polsce w kolejnych latach, zwłaszcza zaś w okresie posoborowym; jaki był stosunek Kościoła w Polsce do misji i jakie konsekwencje niesie ze sobą zmodyfikowana rola Kościoła partykularnego w posoborowym rozumieniu misji dla Kościoła w Polsce. Odpowiedź na te pytania wymaga odwołania się do struktury Kościoła w Polsce. Odpowiedzi na te pytania zostały zawarte w książce ks. Franciszka Jabłońskiego „Recepcja idei misyjnej w Polsce”, Kraków 2003. Niniejszy artykuł jej daleko posuniętą syntezą oraz zawiera postulaty na przyszłość, wynikające z recepcji idei misyjnej w Polsce.

Odpowiedzi na te pytania zostały zawarte w książce ks. Franciszka Jabłońskiego „Recepcja idei misyjnej w Polsce”, Kraków 2003. Niniejszy artykuł jej daleko posuniętą syntezą oraz zawiera postulaty na przyszłość, wynikające z recepcji idei misyjnej w Polsce.

Przyjęcie idei misyjnej w Polsce dokonywało się na różnych płaszczyznach: typowo misjologicznej poprzez książki i artykuły ukazujące teologię misji, (literatura polską oraz polskie tłumaczenia autorów obcojęzycznych jest jednym z elementów recepcji idei misyjnej), następnie na płaszczyźnie dorobku naukowego poszczególnych wyższych uczelni, dalej w ramach inicjatyw na szczeblu krajowym i diecezjalnym jako działalności Papieskich Dzieł Misyjnych, Komisji Misyjnej Episkopatu Polski oraz poszczególnych diecezji, poprzez parafialne duszpasterstwo i katechezę na rzecz misji oraz poprzez misyjną działalność męskich i żeńskich instytutów życia konsekrowanego.

Drogę do teologicznej refleksji nad misyjną naturą Kościoła wyznacza eklezjologia trynitarna Soboru Watykańskiego II. Odwieczny zbawczy plan Ojca, posłanie Syna — Wcielenie, posłanie Ducha Świętego — Kościół, to podstawowe, ściśle ze sobą związane tajemnice wiary. W świetle Misterium Trójjedynego Boga ukazał się cudowny plan Boży, a w Nim znalazł swoje właściwe miejsce Kościół pielgrzymujący — „misyjny ze swej natury” (DM 2). Powszechny, misyjny duch Soboru zamienia się w nowym Kodeksie Prawa Kanonicznego w definicje i nakazy, których źródeł należy szukać w dokumentach soborowych.

Rozważając misyjną naturę Kościoła, należy zwrócić się ku Kościołowi partykularnemu, nazywanemu także Kościołem lokalnym, w którym spełnia się posłannictwo słowa i sakramentów (por. KK 26; DM 20—22), i który — jako konkretna wspólnota posyłająca misjonarzy — jest bezpośrednim podmiotem misji. W Kościele za działalność misyjną odpowiedzialny jest cały Lud Boży, począwszy od papieża, przez biskupów, kapłanów, osoby zakonne i wiernych świeckich. W ostatnich latach ważnego znaczenia nabiera powołanie misyjne kapłanów diecezjalnych oraz formacja misyjna w seminariach duchownych.

Dla recepcji zaprezentowanej idei misyjnej Kościoła w Polsce w okresie posoborowym nie bez znaczenia była ówczesna sytuacja polityczno-społeczna kraju. Naznaczona walką władz państwowych z Kościołem, stwarzała dla rozwoju Kościoła bardzo trudne warunki. Wszelka misyjność była nie tylko przez władze źle widziana, ale rodziła podejrzenia o obcą agenturę, czy wręcz szpiegostwo. Mimo tej trudnej sytuacji recepcja idei misyjnej odbywała się w Polsce na kilku, wspomnianych płaszczyznach.

Jedną z najważniejszych była struktura naukowa. Utworzona w 1969 r. na Akademii Teologii Katolickiej specjalizacja „Misjologia” miała tutaj szczególne zasługi. Wkład w rozwój tej dziedziny wniosły również inne, działające w Polsce, katolickie uczelnie. Dużą rolę w umisyjnianiu Ludu Bożego odegrała także literatura misyjno-misjologiczna. Dzięki prasie misyjnej, książkom o misjach, przeglądów i filmom misyjnym powstała w kraju tzw. oświata misyjna, która stała się najpopularniejszą formą mówienia i informowania o misjach.

Właściwa realizacja recepcji idei misyjnej możliwa była dzięki stworzeniu w Kościele odpowiednich struktur duszpasterskich, których koordynacją w Polsce zajmuje się Komisja Misyjna Episkopatu Polski, która powstała w 1967 r. Komisja ta przyczyniła się do odrodzenia Papieskich Dzieł Misyjnych w powojennej Polsce.

Struktury duszpasterskie tworzone są przede wszystkim w ramach Papieskich Dzieł Misyjnych. Do najważniejszych jej inicjatyw należy zaliczyć: zebrania dyrektorów diecezjalnych PDM oraz misyjnych promotorów i referentek zakonnych, Ogólnopolskie Kieryckie Sympozja i Czuwania Misyjne, Misyjne Dzień Chorych, Ogólnopolskie

Kursy i Dni Misyjne dla świeckich, troska o miesięczne nabożeństwa misyjne w parafiach, włączenie starszych, studentów, młodzieży szkół średnich i dzieci w ruch misyjny poprzez organizowanie zjazdów i kongresów, zbiórki ofiar pieniężnych i przekazywanie ich do dyrekcji PDM w Rzymie.

Drugą instytucją wspierającą dzieło misyjne jest Komisja Misyjna Episkopatu Polski, która realizuje swoje założenia poprzez działalność kolejnych przewodniczących Komisji Misyjnej: bp. Kazimierza Kowalskiego (1967—1972), bp. Jana Wosińskiego (1972—1984), abp. Edmunda Piszczka (1984—1993), abp. Wojciecha Ziemby (1994—2000) oraz bp. Wiktor Skworec (2001— ), którzy byli inicjatorami większości projektów realizowanych w ramach Papieskich Dzieł Misyjnych, przyczyniając się tym samym do ich odrodzenia. W ramach działalności Komisji nawiązano ścisłą więź z Kongregacją Ewangelizowania Narodów, z Kościołami misyjnymi, organizowano misyjne rekolekcje dla kapłanów, coroczne spotkania z misjonarzami przebywającymi na urlopie, utworzono Biuro Misyjne, Centrum Formacji Misyjnej i Instytut Misyjny Laikatu w Warszawie, założono Krajowy Fundusz Misyjny, przygotowano i wcielono w życie Instrukcję regulującą działalność misyjną kapłanów diecezjalnych, odwiedzano polskich misjonarzy.

Realizacja uchwał i zarządzeń Papieskich Dzieł Misyjnych i Komisji Misyjnej Episkopatu Polski jest widoczna zarówno w animacji misyjnej poszczególnych diecezji, jak i w działalności zakonów. Szczególnym tego wyrazem jest posyłanie misjonarzy, którzy po przygotowaniu w Centrum Formacji Misyjnej bądź też w ośrodkach zakonnych w kraju i poza jego granicami otrzymywali krzyże misyjne. Uroczystości wręczania krzyży misyjnych w ciągu trzydziestu lat miały różny charakter: ogólnopolski, zakonny, diecezjalny i parafialny. Krzyże misyjne wręczał papież Jan Paweł II, ks. kard. Józef Glemp, kolejni przewodniczący Konferencji Misyjnej Episkopatu Polski, biskupi polscy i misyjni, przełożeni zakonni, referenci misyjni oraz dyrektorzy diecezjalni Papieskich Dzieł Misyjnych.

Holistyczne ujęcie recepcji misyjnej w Kościele w Polsce (w sposób szczególny w latach 1965—1995) pozwala na wysunięcie konkretnych wniosków wynikających ze sposobów przyjmowania idei misyjnej w strukturach naukowych, duszpasterskich, zakonnych i poprzez posyłanie misjonarzy na misje. Wnioski te mogą posłużyć do dalszej, tak koniecznej pracy na rzecz dzieła misyjnego. Kościół bowiem — jak pisze Jan Paweł II — „nie może uchylać się od obowiązku prowadzenia misji wśród narodów” (NMI 56).

Od strony naukowej wydaje się w obecnym czasie rzeczą najbardziej konieczną podjąć wszelkie wysiłki nad wprowadzeniem przedmiotu misjologii na wyższe uczelnie katolickie, które powracają do państwowych uniwersytetów jako wydziały teologiczne. Następnym krokiem w tej materii byłoby wykładanie misjologii w wyższych seminariach duchownych i świeckich instytutach teologicznych. Sobór Watykański II wyraźnie przestrzega, by działalności misyjnej nie mieszać z działalnością duszpasterską. Nie znaczy to jednak, że między duszpasterstwem a misjami nie ma istotnej więzi. Budzenie i pogłębianie duchowości misyjnej może współistnieć z duszpasterstwem zwyczajnym: posługą słowa, liturgią, duszpasterstwem eucharystycznym oraz z posługiwaniem katechetycznym. Dla właściwego budowania tej więzi istotny byłby udział członków Komisji Misyjnej w pracach Komisji Duszpasterstwa Ogólnego Episkopatu Polski, który umożliwiłby zaakcentowanie idei misyjnej w ogólnopolskich programach dusz-

pasterskich. Taka sama potrzeba rodzi się w stosunku do Komisji Wychowania Katolickiego — zwłaszcza po wprowadzeniu reformy szkolnictwa w 1999 r. koniecznym wydaje się przygotowanie zestawu katechez misyjnych dostosowanych do nowo powstałych poziomów szkół.

Z uwagi na ogromne znaczenie i aktualność problematyki misyjnej Kościoła w Polsce jawi się potrzeba prowadzenia dalszych badań nad recepcją idei misyjnej na przełomie wieków, u progu Trzeciego Tysiąclecia.

Ważną rolę w przekazywaniu rzetelnej wiedzy o ewangelizacyjnej pracy misjonarzy i formowaniu misyjnym odbiorców, szczególnie w dobie tak szybkiego przepływu informacji, odgrywają środki społecznego przekazu. W dziedzinie informacji misyjnej od czasu Soboru Watykańskiego II zmieniło się w Polsce bardzo dużo — zaczynano od publikacji pisanych na maszynie, powielanych na powielaczu, obecnie zaś dla coraz szerszego grona odbiorców dostępne są profesjonalne czasopisma misyjne, pojawiają się misyjne strony internetowe. Prawdą jest jednak, że brakuje jeszcze wielu środków potrzebnych do animacji misyjnej, szczególnie filmów prezentujących organizacje misyjne w Polsce czy sposoby pracy animacyjnej, a także kaset magnetofonowych i CD z piosenkami misyjnymi dla dzieci. Brak też jest nowoczesnych misyjnych środków dydaktycznych, np. gier planszowych, map, itp.

Obraz podejmowanych inicjatyw przez Komisję Misyjną Episkopatu Polski, Papieskie Dzieła Misyjne, jak i poszczególne zakony rysuje potrzebę stworzenia wspólnego frontu działań na szczeblu ogólnopolskim. W celu osiągnięcia większej jedności i skuteczności podejmowanych inicjatyw w dziedzinie animacji i współpracy misyjnej oraz uniknięcia konkurencji czy podwójnego działania, należałoby powołać — zgodnie z zaleceniami dokumentu Kongregacji Ewangelizowania Narodów o współpracy misyjnej *Cooperatio missionalis* (1998 r.) — Krajową Radę Misyjną, którą Konferencja Episkopatu będzie posługiwała się w planowaniu, kierowaniu i nadzorowaniu głównych działań współpracy misyjnej (por. CoM 12). Panorama zaangażowania misyjnego poszczególnych diecezji ukazuje brak struktur animacyjnych w wielu ośrodkach diecezjalnych. Należałoby więc najpierw powołać dekanalnych referentów misyjnych, których zadaniem byłaby troska o animację misyjną w swoim dekanacie. Kolejnym krokiem powinno być zaangażowanie katechetów świeckich, formując ich na animatorów misyjnych. Sekretarze krajowi PDM winni w większym stopniu zaangażować się w animację misyjną poszczególnych diecezji, pomagając dyrektorom diecezjalnym w tworzeniu diecezjalnych i parafialnych struktur animacji misyjnej. Potrzeba także zorganizowania bardziej systematycznej Szkoły Animatorów Misyjnych, tak na szczeblu ogólnopolskim, jak i diecezjalnym, która przygotowałaby znacznie więcej ludzi do pracy w duszpasterstwie misyjnym. Do pracy animacyjnej winno się także włączyć wiernych świeckich, którzy zgłaszają swą chęć wyjazdu na misje. W ten sposób, w ramach przygotowania dalszego, wspieraliby referentów dekanalnych oraz dyrektora diecezjalnego PDM.

W ramach pracy animacyjnej PDM należałoby ożywić ogólnopolskie sympozja dla kleryków i świeckich animatorów. Spotkania Krajowej Rady PDM należy powiązać z podbudową misjologiczną w postaci wykładów i z formacją duchową w postaci rekolekcji misyjnych dla dyrektorów diecezjalnych PDM.

W świetle pojawiających się problemów misyjnej pracy fideidonistów potrzebny jest dla nich stały fundusz misyjny (poza tacą z uroczystości Objawienia Pańskiego),

który pozwoli na ich podstawowe zabezpieczenie materialne na misjach, jak i w czasie pobytu urlopowego w kraju. Osobnej uwagi wymagają misjonarze świeccy. Faktem jest, że Kościół w Polsce jak dotąd posłał na misje bardzo niewielką ich liczbę. Postuluje to podjęcie przedsięwzięć, mających na celu stworzenie materialnej bazy umożliwiającej większej liczbie katolików świeckich apostołowanie w krajach misyjnych. Wielu wiernych świeckich bowiem, nawiązując listowny kontakt z Centrum Formacji Misyjnej w Warszawie, wyraża chęć wyjazdu na misje.

Biorąc pod uwagę prawodawstwo partykularne, należałoby przeanalizować dokumenty II Polskiego Synodu Plenarnego i poszczególnych Synodów diecezjalnych (m.in. w 2000 r. prace synodalne zakończono w diecezji przemyskiej, gnieźnieńskiej, łódzkiej, warszawsko-praskiej i sandomierskiej), omawiając ich stopień zaangażowania w rozwój dzieła misyjnego.

Warto też, w obliczu przeżytej tysięcznej rocznicy Synodu Gnieźnieńskiego i powstania struktur kościelnych w Polsce, podsumować wkład Kościoła w Polsce w działalność na rzecz misji na przestrzeni tysiąca lat. W ten sposób zostałyby ukazana recepcja idei misyjnej na przełomie wieków, u początku trzeciego tysiąclecia chrześcijaństwa i dwutysiąclecia istnienia struktur Kościoła w Polsce, dając nie tylko obraz dotychczasowej działalności misyjnej w Polsce, ale przede wszystkim mobilizując do jeszcze owocniejszej pracy.

„Dzisiaj Chrystus, którego kontemplujemy i miłujemy, znów wzywa nas, byśmy wyruszyli na drogę: «Idźcie więc i nauczajcie wszystkie narody, udzielając im chrztu w imię Ojca i Syna, i Ducha Świętego» (Mt 28,19). Ten misyjny mandat wprowadza nas w trzecie tysiąclecie, wzywając nas, byśmy naśladowali entuzjazm pierwszych chrześcijan: możemy liczyć na moc tego samego Ducha, który został wylany w dniu Pięćdziesiątnicy, a dzisiaj przynagła nas, abyśmy wyruszyli w dalszą drogę pokrzepieni nadzieją, która «zawieść nie może»” (NMI 58).

Ks. dr Jan Piotrowski  
dyrektor krajowy PDM

## Papieskie Dzieła Misyjne narzędziem animacji w Kościele lokalnym

Role przewodnika w promowaniu i formowaniu ducha misyjnego wśród wiernych w poszczególnych Kościołach lokalnych i we wszystkich formach współpracy misyjnej — klasycznych i współczesnych — Ojciec Święty zarezerwował Papieskim Dziełom Misyjnym.<sup>1</sup> W konferencji — którą zamierzam przedstawić — najważniejszym elementem będzie teza, jaką zaczerpnąłem z encykliki misyjnej Jana Pawła II *Redemptoris missio* opublikowanej 7 grudnia 1990 roku. Czytamy w niej: „W tym dziele ożywiania ducha misyjnego główne zadanie spoczywa na Papieskich Dziełach Misyjnych, jak to niejednokrotnie podkreślałem w Orędziach na Światowy Dzień Misyjny. Cztery Dzieła Papieskie — Dzieło Rozkrzewiania Wiary, Dzieło Świętego Piotra Apostoła, Dzieło Misyjne Dzieci i Unia Misyjna — mają jeden wspólny cel, którym jest rozbudzanie w Ludzie Bożym poczucia odpowiedzialności za powszechną misję Kościoła” (RMis 84). Tak więc teza ta wyznacza program tej konferencji zatytułowanej: „Papieskie Dzieła Misyjne instrumentem animacji w Kościele lokalnym”. Chciałbym szczególnie podkreślić, że właściwy Dziełom kontekst, to nie tyle potrzeby materialne związane z działalnością misyjną, ale misyjna natura Kościoła i zrozumienie misji w perspektywie wiary.

### 1. Nakaz misyjny Chrystus

Działalność misyjna Kościoła związana jest nierozdzielnie z nakazem misyjnym Jezusa Chrystusa. Tam bowiem znajdujemy to, co jest istotne dla natury i życia Kościoła w ogóle, a szczególnie dla życia każdego chrześcijanina. Nie ulega wątpliwości, że aktualność misji ad gentes z natury wpisana jest w życie Kościoła (por. DM 2). Misja Chrystusa Odkupiciela powierzona Kościołowi nie została jeszcze wypełniona do końca. Ona dopiero się rozpoczyna — jak mówi Jan Paweł II — i dlatego w jej służbie musimy zaangażować wszystkie nasze siły (por. RMis 1). Kierunek misji i jej zasady zostały wyznaczone przez samego Boskiego Misjonarza. Zadanie to podjął Kościół apostołowski, znajdując kontynuację w naszych czasach (por. Mt 28,16—20; Mk 16,15—16).<sup>2</sup> Nakaz misyjny Chrystusa był i wciąż jest uniwersalny w wielu wymiarach: geograficznym — „Idźcie na cały świat”, rasowym — „głoście Ewangelię wszelkiemu stworzeniu” oraz doktrynalnie jednoznaczny — „udzielając chrztu w imię Ojca

<sup>1</sup> Por. Ch. Schleck, *Le rôle des Oeuvres Pontificales Missionnaires et du Collège épiscopal dans l'activité et la coopération missionnaires de l'Eglise*, „Omnis Terra” 12(2001), s. 425—430.

<sup>2</sup> Por. W. Kowalak, *Misje w postannicium Kościoła*, „Światło Narodów” 1(2000), s. 50—53.

# „Wyptłyn na głębiej”

Materiały  
Pierwszego Ogólnopolskiego Kongresu Misyjnego  
Zakonów i Zgromadzeń Męskich i Żeńskich

Redakcja: Eugeniusz Sliwka SVD

Tom 2

Refleksja

(Sesja naukowa)

Gdańsk – Pięczęno  
2004